

POSZŁO O JAJECZNICĘ

Data publikacji 22.05.2007

Policjanci z Bytomia zatrzymali 22-letniego mieszkańca tego miasta, który ugodził śmiertelnie nożem swojego o rok młodszego brata. Według wstępnych ustaleń poszło o jajecznicę.

Policjanci z Bytomia zatrzymali 22-letniego mieszkańca tego miasta, który ugodził śmiertelnie nożem swojego o rok młodszego brata. Według wstępnych ustaleń poszło o jajecznicę. W trakcie kłótni i dalszej przepychanki o sposób jej przygotowania, mężczyzna zadał swojemu bratu kilka ciosów nożem. Przerażony tym, co zrobił, pobiegł do pobliskiego baru, żądając zawiadomienia pogotowia. Po przyjeździe karetki uciekł. Lekarz nie był już w stanie pomóc rannemu. W mieszkaniu na ul. Piekarskiej policjanci zastali pijanych rodziców braci, na oczach których najprawdopodobniej doszło do tragedii. Stwierdzono, że wcześniej trwała tam libacja alkoholowa. Funkcjonariusze szybko ustalili przebieg zdarzeń. Sprawcę zabójstwa zatrzymali po około 3 godzinach. Jeszcze wtedy badanie trzeźwości dało wynik prawie 3 promile. Pod koniec marca wyszedł on na zwolnienie warunkowe z zakładu karnego, gdzie odbywał karę za włamania. Dopiero po wytrzeźwieniu będzie możliwe przesłuchanie sprawcy i świadków. O dalszym losie zatrzymanego zadecyduje teraz prokurator i sąd.